**Przewodniczący Antoni Szlanga** –czyli patrząc na to realnie, to jest gdzieś końcówka przyszłego roku, jeżeli znajdą się środki budżetowe na to.

* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – tak.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę bardzo Pan Marek Szank.

* **Radny Marek Szank** –ja jeszcze raz powtarzam. Ja rozumiem wyjaśnienia związane ze sprawami związanymi z zabezpieczeniem infrastrukturalnym, bo to jest dla nas wszystkich jasne. Ale jeżeli w portalu internetowym czytam informację od Pana dyrektora, że zabrakło środków na wymianę przystanków autobusowych na ul. Dworcowej i Lichnowskiej, teraz nie ma środków finansowych na ul. Wielewską, to ja nie wyobrażam sobie takiej dyskusji. Dzisiaj rozmawiamy merytorycznie, pojawia się jeden dyrektor, drugi dyrektor. Ja przedstawiałem wniosek na naszej Komisji, wniosek został zaakceptowany przez szanowną Radę Miejską, następnie Burmistrz na sesji optymistycznie wyraża się na temat zaproponowanego przeze mnie wniosku. Portal internetowy, czy środki masowego przekazu, jakbyśmy je nie nazwali, gazeta, nie są miejscem do tego, abyśmy wymieniali tutaj poglądy. Dzisiaj rozmawiamy merytorycznie. Przychodzi dyrektor – jeden, drugi, rozmawia z nami, przedstawia swoje argumenty. Ja jako radny otrzymałem informację i my wszyscy otrzymaliśmy informację, że nagle w Urzędzie Miasta nie ma środków finansowych na zabezpieczenie pewnego zadania. Jeżeli to zadanie wymaga setek tysięcy złotych, to rozumiem, że wymiana tych przystanków, Panie dyrektorze, na ul. Lichnowskiej i Dworcowej, bo taka była potrzeba, no wynika to z tej informacji, którą Pan przekazał pani redaktor. Rozumiem, że teraz, jeżeli wiemy, że są takie środki finansowe w Urzędzie, można to zaspokoić. A więc na ul. Lichnowskiej i na ul. Dworcowej nie ma takiej potrzeby, aby tam dokonywać zmiany w infrastrukturze. A więc można wykonać wymianę przystanku autobusowego na ul. Lichnowskiej i na ul. Dworcowej nie ma takiej potrzeby, żeby tam dokonywać zmiany w infrastrukturze, a więc można wykonać wymianę przystanku autobusowego na ul. Lichnowskiej i na ul. Dworcowej. Dobrze rozumiem, czy nie?
* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – ja wytłumaczę całe założenia, ponieważ…
* **Radny Marek Szank** –bo odsuwamy teraz ul. Wielewską, bo jest to temat na przyszły rok, za dwa lata, za trzy lata, cztery lata.

Panie Rekowski, ja staram się załatwić łącznik przy ul. Wielewskiej i Gdańskiej cztery lata. Nazywa się ta ulica ulicą Daleką, być może jest za daleka. I wydaje mi się, że jak mówimy teraz o set tysiącach złotych przy tych dwóch przystankach, to wydaje mi się, że ten temat nie będzie zrealizowany. Może będzie za pięć, w następnej kadencji.

Ale wróćmy do tego tematu ul. Dworcowej i ul Lichnowskiej, bo to jest nowy temat, który się pojawił w Pana wypowiedzi. Jeżeli są środki finansowe w Urzędzie Miasta, aby wymienić przystanki na ul. Dworcowej i Lichnowskiej, bo taka jest potrzeba według Pana, to wymieńmy te dwa przystanki i wstawmy tam takie wiaty, aby zaspakajały potrzeby naszych mieszkańców. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę bardzo Pan dyrektor Rekowski.

* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – ja wytłumaczę pewne założenia, bo mam wrażenie, że jesteśmy oderwani od budżetu momentami. Otóż w roku ubiegłym, tak jak każdego roku, tworzy się na jesień prowizorium. W tym prowizorium wpisaliśmy wymianę dwóch wiat przystankowych, tych, które należałoby wymienić w miejscach, gdzie jest istniejąca infrastruktura. Nie było tam mowy o tym, że te wiaty będą montowane na ul. Wielewskiej, gdzie trzeba doposażyć kolejne elementy pasa drogi. Dlatego w budżecie roku bieżącego niestety się nie pojawiło takie zadanie, takie środki, ponieważ to zadanie zakupu tych wiat, zostało wycięte ze względu na oszczędności budżetowe. Dlatego ten zakres zakupu nie mógł być przeprowadzony w roku bieżącym. Każdy element typu inwestycja jest to element planowany. On musi się pojawić w budżecie jako zadanie o nazwie „x”, gdzie dopiero zaczynamy wydawać pewne środki finansowe…

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – wprowadzone do WPI.

* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to nie jest tak, że my bierzemy z nieznajomych środków – a, tu zlecamy, tam zlecamy i załatwimy drogę. Przypomnę, że ul. Wielewska i Daleka, nie jest za daleka, ani za bliska, natomiast cały czas mówimy –„zróbmy coś”. Nie da się „zróbmy coś”, ponieważ na pewne procesy budowlane wymagana jest procedura dokumentacyjna. Nie ma wyłonionego zadania pt. „ Budowa fragmentu ulicy”, nie mam podstaw do tego, aby cokolwiek tam innego robić, oprócz tego, że utrzymać w standardzie przejezdności, czy uzupełnić dziury w razie czego, jeżeli posiadamy jakiś destrukt asfaltowy, może wysypać destruktem fragmenty ulicy, co było czynione na bieżąco, ponieważ tamtędy również przebiega linia komunikacyjna miejskich autobusów.Dlatego pewne zadania niestety muszą się pojawić jako inwestycje, ponieważ nie da się ich zrealizować. To, że mówimy o tym trzy, cztery lata, to jest czasami dużo, a czasami mało. Ponieważ jak nie ma w budżecie fizycznej nazwy – „wykonać zadanie”, to jest koniec, kropka. W tym roku, na początku roku, czyli około marca, kwietnia była mowa o tym, że realizujemy zadania płytowe. Tylko tyle, że na te zadania również trzeba przygotować dokumentacje. Jesteśmy u schyłku przygotowywania tych dokumentacji i liczę, że ul. Wielewską wykonamy w systemie płyt drogowych, ale dopiero po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Daleka i Wielewska, bo to jest akurat cały łącznik, od asfaltu do asfaltu kończącego się. Niestety tak wygląda proces budowlany, że mniej więcej około roku prawie trzeba tych zabiegów wykonać, aby przede wszystkim pozyskać mapę, zaprojektować jakieś założenia, uzgodnić to z gestorami wszystkich sieci, ponieważ gestorzy również tam mają swoją infrastrukturę, która czasami wymaga przebudowania, a inwestorzy, ze względu na to, że nie inwestują w tym obszarze, oczekują, że to zrobi zamiennie ten, który inwestuje. Tak że są to złożone procesy i nie da się czasami w ciągu jednego sezonu, od marca do końca września, zakończyć inwestycji budowlanej. Stąd właśnie są te przesunięcia terminowe i tak wygląda ten proces. Tak że Wielewską liczę, że w bieżącym roku wykonamy w płytach.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że ta odpowiedź powinna satysfakcjonować wszystkich, bo pokazała właśnie tą „kuchnię” inwestycyjną, o której nie zawsze mamy pojęcie.

Panie dyrektorze Gregus, padło pytanie dotyczące projektu uchwały zawartego na stronie 111, dotyczącego zamiany nieruchomości. Pan Jacek Marczewski – dyrektor Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami nie czuł się kompetentny, aby tutaj szczegółowo to wyjaśnić. Może zatem Pan do tego dołoży również swoje zdanie. Proszę bardzo.

* **Dyrektor Waldemar Gregus** – bardzo chętnie. Nie wiem, co mój poprzednik powiedział, ale ta zamiana jest podyktowana tym, że w ramach wydawanej decyzji o warunkach zabudowy u zbiegu ulic: Gdańskiej, Swarożyca i Wysokiej ma powstać budynek szesnastometrowej wysokości. Jako, że Burmistrz wydawał tam decyzję o warunkach zabudowy, też zleciliśmy sporządzenie koncepcji drogowej i rozwiązań drogowych dla tego fragmentu miasta. Jako, że będzie tam, według decyzji, zlokalizowany taki budynek, chcieliśmy sobie odpowiedzieć na pytanie – jak będzie wyglądał ruch i rozładowanie tego ruchu w związku z lokalizacją tak dużego budynku w tym fragmencie. I jako, że tam potrzebujemy trochę terenu pod rondo, tak wynika z projektu, konieczna jest taka zamiana gruntu. To jest stworzenie rezerwy pod ewentualne, planowane rondo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – padła taka wątpliwość, czy tak duży budynek, który będzie przy ul. Wysokiej, czy on nie zmieni, że tak powiem, krajobrazu. Bo tutaj jeden z radnych…

* **Dyrektor Waldemar Gregus** – ja chciałbym podkreślić, że to jest strefa śródmiejska, tak że decyzja była uzgadniana zarówno z konserwatorem zabytków. Sama inwestycja znajduje się w strefie ochrony sylwety miasta, tak że myślę, że nie byłaby wydana pozytywna decyzja bez uzgodnień zarówno z konserwatorem jak i z przeprowadzonej analizy urbanistycznej w terenie. Tak że, zarówno gabarytowo, wysokościowo, ten budynek wpisuje się w to miejsce. Tu żadne normy wysokości nie… (głosy poza mikrofonem) To znaczy mam. Tak to w założeniu ma wyglądać. Bardzo chętnie puszczę to. Oczywiście na etapie decyzji o warunkach zabudowy ja nie powinienem się tym posługiwać, bo to jest na etapie pozwolenia, ale inwestor był tak uprzejmy, że udostępnił taką wstępną wizualizację tego.
* **Radny Jacek Klajna** – to jest 14 m od poziomu drogi.
* **Dyrektor Waldemar Gregus** – no, do kalenicy, do gzymsu, tak. Ale to jest nawiązanie też do budynku i bryły starego szpitala, czyli tu nie ma jakichś wyżaw, ani przekroczenia powierzchni, bo to wynika z analizy, prawda.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – czy w międzyczasie, zanim Państwo się tutaj zapoznacie z tym co przedstawił Pan dyrektor Gregus, jakieś inne sprawy?

* **Radny Stanisław Kowalik** – do materiału sesyjnego?

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – do materiału sesyjnego. Pan radny Szank.

* **Radny Marek Szank** – uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ul. Ustronnej w Chojnicach. I tutaj jest mapka taka też bardzo mało widoczna. Ale przeczytałem sobie tą całą uchwałę i mam takie pytanie do Pana dyrektora – gdzie umiejscowiony jest plac zabaw i boisko sportowe? Bo jest podział działek i jest ten wyznaczony teren zielony, ja chciałbym wiedzieć. Jeżeli kupuję tam działkę, Panie dyrektorze, chciałbym wiedzieć, czy za chwilę, za rok, za dwa, za trzy, za cztery, w obrysie mojej działki nie powstanie boisko sportowe, plac zabaw. Czy to już wcześniej nie powinno być przez nas tam umiejscowione. A więc jeżeli ta infrastruktura tutaj jest wymieniona, że przewiduje się, bo w jednym z punktów tutaj jest wyraźnie zaznaczone, że… W punkcie drugim, a więc w punkcie – zasady ochrony i kształtowania ładu przestrzennego dopuszcza się budowę placów zabaw dla dzieci oraz boisk sportowych. I Panie dyrektorze, w którym miejscu ewentualnie przewiduje Pan taki plac zabaw, ewentualnie boisko sportowe?
* **Dyrektor Waldemar Gregus** – ja tego nie przewiduję, przewidują to zapisy planu, teren 12Z.
* **Radny Marek Szank** – jest teren zielony. To jest teren na boisko sportowe i plac zabaw. Dziękuję.
* **Dyrektor Waldemar Gregus** – na pewno tam nie powstanie budynek.
* **Radny Marek Szank** – dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Pani radna Dąbrowska.

* **Radna Renata Dąbrowska** – Panie dyrektorze, czyli ten obecny, który mamy zostaje cały czas?
* **Dyrektor Waldemar Gregus** – no, tak rozmawialiśmy, tak się konfrontowaliśmy i uzgadnialiśmy. Bo ja dodam, że pokłosiem planu są właśnie rozmowy zarówno z samorządem, z mieszkańcami, jak i z moim kolegą z Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami. I to jest jakby efekt finalny, czyli powstanie tego planu uwzględniające również boisko, żeby je zachować, nie kroić, mimo że to jest teren miejski.
* **Radna Renata Dąbrowska** – dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Proszę Państwa, Państwo zapoznaliście się z tym, co puścił… Jeszcze nie, jeszcze trwa to, tak? Czy są może już jakieś uwagi do tego, w tej chwili? Czy pytania dodatkowe? Proszę Pan radny Kowalik.

* **Radny Stanisław Kowalik** – ja jeszcze do Pana dyrektora w tym temacie, bo rzeczywiście pojawiła się tutaj wątpliwość co do zabudowy, czy zagospodarowania tego terenu. Natomiast jeśli nie ma na dzień dzisiejszy zainteresowania obiektem starego szpitala, to pytanie brzmi – na jakiej zasadzie, w tej chwili, właściciel nieruchomości stara się znów na tej samej nieruchomości postawić kolejny budynek, który być może będzie świecił pustkami?

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – pytanie było raczej takie retoryczne, bo to nikt nie odpowie na to pytanie w tej chwili.

* **Dyrektor Waldemar Gregus** – też nikt nie wie, kiedy powstanie ten budynek.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – no, więc o to właśnie chodzi. Pan Jacek Klajna, proszę.

* **Radny Jacek Klajna** – ja mam tylko jeszcze jedną taką uwagę. Bo w gminnej ewidencji zabytków są nie tylko zabytki takie trwałe, ale na pierwszym miejscu, o ile ja pamiętam, w tej gminnej ewidencji zabytków jest taki zabytek niematerialny, który się nazywa układ urbanistyczny Starego Miasta. I tutaj jakby postawienie tego budynku mocno ingeruje, według mnie, w ten układ urbanistyczny. I myślę, że przy takiej budowie, jeśli chcemy się pozbyć ostatniego takiego klasycznego widoku na miasto, to powinniśmy może przeprowadzić jakieś konsultacje społeczne, czy chojniczanie chcą, żeby w tym miejscu powstał taki „klocek”. I żeby wychodząc z Centrum Kultury zamiast widoku na chojnickie kościoły, tego klasycznego, żeby było widać blok mieszkalny. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję. Czy Pan dyrektor Gregus czuje się…

* **Dyrektor Waldemar Gregus** – to znaczy, ja nie chciałbym wchodzić w kompetencje miejskiego konserwatora i wojewódzkiego konserwatora zabytków. To jest sylweta miasta, to jest układ urbanistyczny i nie czuję się jakby kompetentny, żeby odpowiadać na ten temat.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – czyli sprawa, ewentualnie, zdaniem Pana Jacka, powinna być przedyskutowana. Jeżeli nie mamy więcej pytań do Pana dyrektora Gregusa… Pani Maria Błoniarz-Górna.

* **Radna Maria Błoniarz-Górna** – szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, ta uchwała dotyczy tylko zamiany gruntów, ale to co powiedział Jacek jest bardzo ważne, kiedy będą wydawane warunki budowy.
* **Dyrektor Waldemar Gregus** – to znaczy, szanowni Państwo, warunki zostały wydane…
* **Radna Maria Błoniarz**-**Górna** – zostały wydane i konserwator nie ma nic do tego? Gdzie jest opinia konserwatora? Jest tam gdzieś?
* **Dyrektor Waldemar Gregus** – zaraz poszukamy.
* **Radna Maria Błoniarz-Górna** – poproszę.

**Ad**.2

**Przewodniczący Antoni Szlanga** –proszę Państwa, w międzyczasie przejdźmy do spraw bieżących, bo ja rozumiem, że pytania dotyczące materiału sesyjnego zostały wyczerpane?

* **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, ja mam taką prośbę, aby Pan dyrektor Czarnowski, tutaj zgodnie z sugestią Pani Skarbnik, na sesji Rady Miejskiej przedstawił nam wszystkim informację dotyczącą pozyskanej kwoty z Ministerstwa Edukacji. Wydaje mi się, że to jest bardzo zasadne, aby po półrocznej…

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – kierujemy to pytanie do Pana Burmistrza i z taką uwagą, żeby taka poszerzona informacja o koszty przekształceń w edukacji została przedstawiona na najbliższej sesji.

* **Radny Marek Szank** – dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – proszę bardzo Pan radny Kowalik.

* **Radny Stanisław Kowalik** – Panie Przewodniczący, ja chciałbym się zapytać jeszcze Pana dyrektora, bo wprawdzie Pan dyrektor tutaj w zasadzie szeroko wyjaśnił kwestie utwardzenia końcówki ul. Widokowej, poprzez Daleką, do Gdańskiej, niemniej na dzisiaj, na jakim etapie jest opracowywana dokumentacja, żeby ewentualnie, gdy pojawią się środki rozpocząć inwestycję?

Drugie pytanie dotyczy ul. Widokowej. Jak pamiętamy wszyscy, miała być opracowana nowa koncepcja podziału geodezyjnego i pytanie właśnie jest z tym związane – czy już się w ogóle rozpoczęła i czy jest opracowywana dokumentacja związana właśnie z tym terenem?

I trzeci temat dotyczący wprawdzie, no może on nie jest aż taki ważny, niemniej była deklaracja, że w tym roku będzie powiększony wybieg dla psów przy ul. Karsińskiej. Dziękuję.

* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – tłumaczę w kolejności. Wobec powyższego, ul. Wielewska została wytypowana do utwardzenia drogi płytami. To zadanie mamy w budżecie i są tam środki zabezpieczone na projektowanie i na wykonanie tego zadania. W chwili obecnej dokumentacja jest w Starostwie, podlega analizie i być może, lada chwila, otrzymamy na to pozwolenie, aby można było przeprowadzić proces budowlany.

Jeżeli chodzi o ul Widokowa i koncepcję. Otóż, w ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy koncepcję zagospodarowania przestrzeni na ul. Widokowej, Młodzieżowej – przy garażach, z propozycją odwodnienia. Jest to koncepcja, która zakłada, czy analizuje również obszary gruntowe, które należałoby wydzielić, rozdzielić i zadysponować do właściwych zarządców nieruchomości. Bo tu mówimy też o zjeździe od strony Kilińskiego, Młodzieżowej, do Derdowskiego. To opracowanie jest u mnie, jest do wglądu, można je przepatrzeć, przeczytać opisy i zapoznać się z tematem. Natomiast jeżeli chodzi o podział geodezyjny, bo takie też pytanie tam padło, ten podział geodezyjny będzie dopiero czyniony na podstawie tej koncepcji. Ona już zakłada pewne zieleńce, do pewnych zamian, być może nawet do sprzedaży. To są tematy, które na podstawie tego dokumentu można będzie przygotować.

Natomiast jeżeli chodzi o powiększenie wybiegu. Jest to element nie widniejący w budżecie bieżącym. Miało być to zrobione ze środków własnych Wydziału. W tej chwili przygotowywana jest dokumentacja, czy właściwie, chyba już powinna być lada chwila gotowa, ponieważ tam musimy dokonać zgłoszenia. Natomiast na tą chwilę właśnie nie mam ów środków, żeby przeprowadzić samo zdanie. I tu będę pytał Panią Skarbnik, czy na to zadanie również uda się wysupłać jakiś grosz.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan radny Józef Skiba.

* **Radny Józef Skiba** – Panie Przewodniczący, swego czasu Pan Marek Szank zgłaszał niebezpieczeństwo przy skrzyżowaniu Pl. Jagielloński – 31 Stycznia. Zaraz powiem o co chodzi, bo kilka dni wstecz byłem świadkiem, że mogła tam się wydarzyć tragedia. Dzieci idąc do szkoły z ul. 31 Stycznia, jak i z Pl. Jagiellońskiego, na to przejście dla pieszych wbiegają i widać je w ostatnim momencie jeżeli się jedzie od strony Pl. Jagiellońskiego. Są tam takie małe brzozy, które całkowicie zasłaniają widok. I takie dzieciaczki, jak wybiegają na to przejście dla pieszych są widoczne w ostatnim momencie. Kierowca nie ma żadnych szans, żeby się zatrzymać przed tym przejściem dla pieszych, mimo że zwalnia do minimum. I należałoby naprawdę te niskie brzozy, bo to takie prawie jak krzaki, najlepiej zlikwidować, bo one tam nie mają prawa bytu. Nie chcę być złym prorokiem, ale tam może się stać naprawdę coś złego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo, Proszę bardzo, ja rozumiem, że Pan Marek Szank do tego tematu, tak?

* **Radny Marek Szank** – to jest temat, który ja przedstawiałem Państwu wielokrotnie. Rozszerzałem ten temat na informację związaną z niebezpieczeństwem polegającym na jakiejś takiej dziwnej modzie zadrzewiania, sadzenia krzewów w miejscach, gdzie znajdują się prawoskręty. Wjazd na rondo, niedaleko krzewy, które są przy McDonaldꞌs ograniczające widoczność. Na tym właśnie rondzie zginął ojciec mojego kolegi z pracy potrącony przez samochód, ograniczał widoczność klomb rosnący niedaleko przy przejściu. A w tym miejscu, o którym mówił przed chwilą Pan Skiba, no to jest miejsce szczególne. Ja wielokrotnie mówiłem o bezpiecznym przejściu dzieci do szkoły. O tym zdarzeniu, o którym mówił Pan Józef, to jest sytuacja w ciągu dnia. Ale Panie Józefie, Pan sobie wyobrazi sytuację tam wieczorem. Bo nasze miasto jest miastem ciemnym, źle oświetlonym, to miejsce jest źle oświetlone i do tego jeszcze znajdują się te słynne dwie brzozy, które już dawno powinny tam zniknąć. To jest okres dwóch lat. Ogrodnik miejski informował mnie wielokrotnie, że tak, tak ,tak, nie ma zgody, starosta. Zawsze znajduje się jakieś wytłumaczenie, do czasu, aż wydarzy się tragedia. To jest bardzo niebezpieczne miejsce. Ja już przestałem o tym mówić, bo ile można ciągle ten sam temat powielać. Mówię o pewnych innych sprawach, które też wydają mi się bardzo pilne, tak jak dzisiaj. I jeżeli już jestem przy głosie Panie Przewodniczący, bardzo się cieszę, że ta komisja, którą mamy dzisiaj wreszcie jest taką komisją jak powinna być. Bo my do tej pory pracowaliśmy na komisji zupełnie w inny sposób. Ja kiedyś zadałem Panu Józkowi pytanie, bo Pana Przewodniczącego nie było wówczas, czy w taki sposób, to było chyba w maju albo w kwietniu, jak pojawiły się te komisje wspólne, bo od tego momentu tak właśnie pracujemy jak do tej pory pracowaliśmy. Dzisiaj to jest jeden dyrektor, drugi dyrektor, rozmawiamy ze sobą na komisji, tak jak to się odbywało do tej pory na naszych komisjach. Zapytałem w maju, czy w taki sposób będziemy pracowali w komisjach połączonych. Maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień pracujemy w komisjach połączonych. Dzisiaj wreszcie rozmawiamy tak jak do tej pory pracowaliśmy na komisjach i z tego powodu się cieszę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Czy Pan dyrektor Rekowski odniesie się do tego. Ja chcę tylko dodać, że te nieszczęsne brzozy znajdują się w pasie drogowym drogi wojewódzkiej. Proszę bardzo Panie dyrektorze Rekowski.

* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – dokładnie tak. Te dwie brzozy znajdują się w pasie drogowym drogi wojewódzkiej. Monitowaliśmy swojego czasu pisemnie do ZDW. Ja tylko powiem jaki jest proces wycięcia drzewa, ponieważ może nie każdy jest świadom. Wszystkie drzewa, które znajdują się w pasie drogi, a są wymagane do wycięcia, chociaż ich kondycja tutaj w tym przypadku jest stosunkowo dobra, musi niestety być przygotowana przez Urząd i wysłana musi być informacja, czy opinia do RDOŚ. To jest instytucja, która akurat w każdym pasie drogi ma prawo do wnoszenia sprzeciwu właśnie takowego zabiegu. Natomiast, kto może wnioskować, wnioskować może tylko właściciel. Jeżeli właściciel nie zawnioskuje na wycięcie tego zasobu, to nawet nie ma nad czym procedować. Bo oprócz tego, że mówimy o tym, że należałoby wyciąć, dopóki nie ma wniosków nie ma rozpoczęcia procedury wycinki.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Pan Marek Szmaglinski.

* **Pan Marek Szmaglinski** – Panie Przewodniczący, w tym temacie tutaj klombów też. Jest sytuacja taka podobna na osiedlu Bytowskim. Ul. Żeromskiego i Gabrieli Zapolskiej, tam też często dochodziło do wypadków, a po lewej stronie jest właśnie takie drzewo, klomb, także bardzo zapraszałbym może ogrodnika miejskiego, żeby też pochylił się, przyjrzał się, bo wydaje mi się, że to jest też niebezpieczeństwo i zagrożenie wypadkowe. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Samorząd Mieszkańców zwracał się w tej sprawie do Wydziału Gospodarki Komunalnej? Takie rzeczy warto sygnalizować, żeby…

* **Pan Marek Szmaglinski** – znaczy, w tej dyskusji sygnalizuję, ale rzeczywiście jeżeli na papierze, to napiszemy, dobrze. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** –bardzo proszę Pan radny Szank.

* **Radny Marek Szank** – nawiązując do tej wypowiedzi Pana Rekowskiego, mam takie pytanie – kto pozwala na to, aby w takich miejscach drzewa posadzić, kto pozwala na to, aby tam rosły klomby. Przecież jeżeli użytkownikiem jest wojewoda, bo to jest droga wojewódzka. Ktoś wydaje zezwolenia, a więc komuś najzwyczajniej w świecie brakuje wyobraźni. Ja nie wnoszę o to, żeby to wyciąć, ale proponowałem wielokrotnie Panu ogrodnikowi miejskiemu, aby przesadzić. No przecież ma sprzęt, są odpowiednie środki, aby te brzozy przesadzić…
* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to są prace na obcym majątku.
* **Radny Marek Szank** – okej, prace na obcym majątku, ale ktoś na tym obcym majątku wyraża zgodę, żeby tam to, w tym miejscu rosło. No, to brakuje temu człowiekowi, tak jak powiedziałem, najwyraźniej ludzkiej wyobraźni, że może to prowadzić do tragedii. Nie w miejscu gdzie znajduje się przejście dla pieszych, nie w miejscu gdzie znajduje się prawoskręt, bo to ogranicza widoczność. Kwestia pewnych zasad. Dziękuję.
* **Radny Józef Skiba** – Panie dyrektorze Rekowski, czy Urząd Miejski w Chojnicach zwracał się do właściciela drogi o zgodę na wycięcie tych drzew, czy jeszcze nie?
* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – tak. Odnośnie tego i pytaliśmy również o prawoskręt, o którym Państwo mówią, to nie jest żaden prawoskręt, a to jest zatoka. Nie ma tam możliwości…
* **Radny Józef Skiba** – a jaka była odpowiedź?
* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no, nie umiem w tej chwili powiedzieć. Musiałbym cofnąć się do dokumentacji, ponieważ pytaliśmy chyba gdzieś u schyłku kwietnia, maja. Mogę poszukać.
* **Radny Józef Skiba** – no, ale to trzeba sprawę ciągnąć do końca, bo nie możemy czekać sobie zanim tam jakaś tragedia nastąpi. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Pan radny Drewek, proszę.

* **Radny Kazimierz Drewek** – Panie Przewodniczący, taka sytuacja u mnie na osiedlu jest i była, i przyjechali z RDOŚ-iu z Gdańska i powiedzieli tak… Drzewa podnoszą jezdnię, wywalają krawężniki, a oni powiedzieli – to są drzewa szlachetne i nie wolno ich dotykać. I to u mnie na osiedlu jest. Byli z RDOŚ-iu i pokazywałem. Nie ma i nikt tego nie dotknie.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – Pani radna Dąbrowska.

* **Radna Renata Dąbrowska** – w sprawach bieżących mam kilka rzeczy do Pana dyrektora Rekowskiego. Po pierwsze – znak Willowa – Przytorowa, który jest przegięty i prosiłam, żeby go…
* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – już nie jest przegięty.
* **Radna Renata Dąbrowska** – już nie jest, dobrze. Dziękuję.

Ul. Liściasta jest tak dziurawa jak ser i proszę o to, żeby usunąć tam te dziury.

I Panie dyrektorze, dziękuję za ul Tucholską, że ta kora, która leżała, że tak szybko została usunięta. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Kto jeszcze z Państwa chciałby w sprawach bieżących? Żeby skończyć temat, bardzo proszę Pan dyrektor Gregus.

* **Dyrektor Waldemar Gregus** – w nawiązaniu i kontynuując jakoby moją poprzednią wypowiedź. Tak jak powiedziałem, przy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy, jeżeli jest konieczność uwzględniania takiej decyzji z wojewódzkim konserwatorem zabytków, to to robimy. Pan radny Klajna mówił, że w rejestrze, czy w ewidencji, już teraz nie pamiętam, jest wpisany układ urbanistyczny Starego Miasta. Ja pozwoliłem sobie wydrukować ten układ urbanistyczny Starego Miasta i niestety ta działka nie jest objęta tym układem, tak że nie było konieczności uzgadniania tej decyzji z konserwatorem zabytków. Ten układ urbanistyczny kończy się na Pl. Emsdetten. Tak że odpowiadam na pytanie związane jakby z konserwatorem zabytków.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – czy jeszcze jakieś pytania, żeby już rzeczywiście nie zatrzymywać Pana Gregusa? Jeżeli nie ma, to bardzo dziękujemy Panie dyrektorze za te wyczerpujące odpowiedzi.

Proszę bardzo Pan radny Szank jeszcze się zgłaszał.

* **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący miałbym taką prośbę, aby Pan przekazał nam może na sesji informację dotyczącą zakresu prac związanych z renowacją boiska orlik przy ul. Lichnowskiej. To jest temat…

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – kto?

* **Radny Marek Szank** – Referat Kultury i Sportu, aby przygotował nam informację dotyczącą właśnie zakresu prac zmierzających do wykonania tej inwestycji. Od 2016 roku ciągnie się ta sprawa…

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – poprosimy Burmistrza, aby Referat przygotował odpowiedź.

* **Radny Marek Szank** – mam takie pytanie do Pana Burmistrza, ale jeżeli już dzisiaj tak pięknie tutaj rozmawiamy, chciałbym aby to z wyprzedzeniem, na sesji 1 października, abyśmy otrzymali informacje, co dzieje się w tym zakresie, aby wreszcie ta nawierzchnia, która jest niebezpieczną nawierzchnią została tam wymieniona. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szlanga** – dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś ma jakieś pytania, uwagi? Nie stwierdzam.

Zamykam dzisiejsze wspólne posiedzenie komisji i zapraszam na sesję w dniu 1 października.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Protokołowały |  | Przewodniczący Rady |
|  |  | Miejskiej |
|  |  |  |
| *Beata Biesek, Sylwia Szewe* |  | *Antoni Szlanga* |